GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., insercyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 55. Piątek 7. Marca 1851. **Rok gazecie 40.**

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hyszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Królestwo Polskie. — Grecya. — Turcya. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Stanisławów, 18. lutego. Dla funduszu inwalidów obwodu Stanisławowskiego wpłynęły następujące dary: Gmina Oleszów ofiarowała 16 złr.; Bukowna 6złr.; gr. kat. pleban w Olszowie 1złr.; gmina Antonowka 5złr.; gm. Soroki 8 złr.; mieszkańcy Bratyszowa; Wasyl Matwijów 1 złr. 12kr.; Semen Paługa 48kr.; Pilip Wałyłów 20 kr.; Jakow Kozakow 20 kr.; Dmytro Sołonina 20kr.; Jakim Gliniański 20kr.; Mikoła Wałyłów 20kr.; Nikoła Sołonina 20kr.; Fedor Kozaków 20kr.; Iwan Hładki 20kr.; Iwaniha Maczyszyn 20kr.; Pańko Poladziszyn 20 kr.; Andryi Sakowski 20 kr.; Mikołaj Niedzieski gr. kat. pleban 1 złr. 30kr.: mniejsze dary gminy Bratyszów 11 złr. 53 kr.; gmina Hostów 2 złr.; gmina Bortniki 6 złr.; gm. Przybyłów 1 złr. 27¼ kr.; Lewicki gr. kat. proboszcz z Hostowa 32¾ kr.; gmina Zagwozdź 5złr.; gm. Międzygórze 5złr. 20kr.; gminy Maydan średni i Glinki 6złr.16kr.; Jan Kamiński gr. kat. pleban w Hawryłówce 4złr.; gm. Grabicz 2złr. 40kr.; gm. Pasieczna 1złr.; Abraham Halpern ze Stanisławowa 20złr.; Krymski mandatarynsz z Tyśmienicy 40złr.; dominium Niżniów 26 złr. 51²/₄ kr. razem 176 złr. 10²/₄ kr.

Sprawy krajowe.

Lwów, 5. marca. Wkrótce i nasz kraj koronny z sąsiednim Bukowiny szczycić się nie omieszka obok innych całego państwa, stanowczą organizacyą polityczną swoją. Komisya krajowa nie ustając w pracach, przyspiesza jéj ustalenie załatwieniem uprzednio układów równie w Galicyi saméj jak i na Bukowinie, względem stósownego umieszczenia nowych władz politycznych, osobliwie w tych miejscach gdzie potąd na ubikacyach odpowiednich zbywało. Przedsięwzięte w téj mierze czynności, są już ile wiémy wszędzie dokonane, zamówione ugody czekają jedynie zatwierdzenia komisyi organizacyjnéj a znaczniejsza cześć ubikacyi dla władz rządowych jest już zabezpieczoną, i otrzymała przyzwolenie komisyi. Miło przytém jest wspomnieć z jak gorliwą dla dobra powszechnego życzliwością Gminy miejskie: Podgórze, Kenty i Trebowla, uprzedzając usilność Władz rządowych, przychyliły się z prawdziwie obywatelską przysługą ku przyspieszeniu prac organizacyjnych ustępując bezpłatnie na rzecz i rozkazy komisyi organizacyjnéj, po czas pewny, pierwsi własnych swych realności miejskich a Trebowla realność które wynajęła była na własne potrzeby komunalne dla siebie. Uprzejmość tę i poświęcenie obywatelskie z tém wdzięczniejszém uczuciem przechowa pamięć spółziomków, im mocniéj nas z drugiéj strony rażą doniesienia jak chciwość i łakomstwo właścicieli domów po innych niektórych miejscach podnoszą nadmiar czynsze i przeoczając korzyści ogółu i dobro wzajemne z umieszczonéj u siebie siedziby urzędu, ważą tylko własne swe zyski i własny osobisty interes jedynie poszukuja. Słusznie jeźli niecną zapamiętałość spotka zasłużona nagana, ale obolewać przyszłoby gdyby miejscowi mieszkańce zapoznając pomyślność ogółu nie śmieli lub nie chcieli wystąpić w obec podobnych przeszkód i nie przychylili ze swéj strony, ażeby przyspieszyć ustalenie władz nowych u siebie, lub nie przyczynili pomocy swéj przy przedsiębierstwie potrzebnych budynków na umieszczenie władz i urzędników, zwłaszcza że najem onych zapewnia im samym stałe dochody, a rządowi ujmuje konieczności przeniesienia urzędu nowego w te miejsca, gdzie tanią i dogodną ubikacyę będzie mógł wynaleść. Z tém wszystkiém układy względem dostarczenia sprzętów kancelaryjnych już są, ile nam wiadomo wszędzie pozawierane a dostawa na oznaczony czas zabezpieczoną. Nie mniéj postępują prace przygotowawcze do przedłożenia propozycyi względem obsadzenia urzędów, i wkrótce jak słychać wniesione być mają pod obradę w komisyi, ażeby z niemal do 3000 kompetujących kandydatów ocenić i przyzwoite obrać zastępstwo do 360 posad w fachu konceptowym, 80 w kancelaryjno-manipulacyjnym a 90 do posług w urzędzie podrzędnych. A gdy przytém i wszelkie inne przygotowania ku przeniesieniu czynności urzędowych na te nowe władze równie się społem przyspieszają, można się spodziewać, że z Lipcem roku bieżącego nastąpi zaprowadzenie nowéj administracyi władz politycznych. — Równie też i komisya sądowniczéj organizacyi rozpoczęła już od niejakiego czasu swoją działalność, i luboć przy zaprowadzeniu nowych Władz sądowych co do wynalezienia potrzebnych ubikacyi urzędu, z wielu miar większe przeszkody i trudności przezwyciężać zachodzi, nie można nie wątpić, by przy usilnościach sądowniczéj komisyi, liczącéj w gronie swojém także bardzo czynnych, oględnych i z energii znakomitych członków, sprawa organizacyi sądowniczéj mniéj postępowała, owszem przy naglącéj potrzebie władz sądowych, jaka się jawnie okazała w koronnych krajach Galicyi i Bukowiny, spodziéwać się należy, że równocześnie z zaprowadzeniem nowéj administracyi politycznéj i sądowa nastąpi.

(Wiadomości bieżące z Wiédnia.)

Wiédeń, 2. marca. Pan minister handlu i budowli publicznych zaasygnował sumę 100,000 fr. dla mających się wystawić w południowym Tyrolu wielkich nad rzeką Noce budowli.

— Chociaż od czasu zaprowadzenia sądów cesarskich, wszędzie znacznie zmniejszają się przypadki sądów ludowych, jednak przeszłego miesiąca wydarzył się w St. Lorenzen w dolnéj Styryi taki sąd lynchowy. Pewnemu chłopcu z Sentschak, który miał 14 lat i za znaleziony płaszcz był podejrzany o kradzież, skrępowano rece, i połamano go kołem, poczém zapuszczono mu jedno oko sokiem tytoniowym. Sprawę tę wytoczono natychmiast przed sąd cesarski.

— Ministeryum handlu, przemysłowości i budowli publicznych zaprowadziło dekretem z 22. października 1850 w Sarajewo w Bośnii c. k. expedycyę pocztową z bezpośredniem poddaniem pod c. k. kroacko-sławońską pocztową dyrekcyę w Zagrabiu, i załatwianie odnośnych spraw pocztowych poruczyło tymczasowie prowizorycznemu kanclerzowi tamtejszego c. k. jeneralnego konzulatu w Vramczany.

— Kardynał książę Schwarzenberg uda się na przyszły tydzień, jak donoszą *Pr. Nov.*, w sprawach kościelnych do Wiédnia. Dnia 25. z. m. zwołał do siebie wszystkich proboszczów Pragi, i zalecił im jak najmocniéj pielęgnować starannie naukę szkolną, aby przekonać świat, że szkoła, gdy jest jak naściśléj połączona z kościołem, najprędzéj zakwitnąć i najpiękniejsze owoce wydawać może. Następnie oznajmił kardynał, że zaraz po swym powrocie zgromadzi na pastoralną naradę duchowieństwo podrzędne.

— 3. marca. Panowie ministrowie książę *Schwarzenberg* i dr. *Bach*, ze względu na odznaczające się swe zasługi około utrzymania i wzmocnienia całéj monarchyi austryackiéj, otrzymali prawo honorowych obywateli miasta Ołomuńca.

(Obwieszczenie rządowe w Medyolanie.)

Medyolan, 27. lutego. Ponieważ rozszerzanie proklamacyi rewolucyjnych i podburzających potajemnie drukowanych pism dotychczas nieustaje, przeto Feldmarszałek Radetzky jako najwyższy cywilny i wojskowy szef lombardzko-weneckiego królestwa wydał obwieszczenie, w którem nadmienia, że odnośna proklamacya z dnia 10. marca 1849 ciągle jeszcze jest w mocy obowiązującéj, i że ci, którzy zaniedbają takowe otrzymane pismo oddać natychmiast władzy rządowéj, a nawet jakiemukolwiek żandarmowi, a przytém nie wymienią wyraźnie, w jaki sposób je otrzymali, według okoliczności na karę więzienia *od 1—do 5 lat* skazani będą.

(Zbrojna siła księstwa Serbii.)

— Dziennik *Vojwodjanka* donosi, że zbrojna siła księstwa Serbskiego będzie o dziesięć batalionów wzmocniona i że będą utworzone pułki pograniczne, jakie na austryackiem wojskowem Pograniczu istnieją. Rozporządzenie to jest całkiem stósowne, najprzód, ponieważ tem bardziéj przyczynia się do bezpieczeństwa kraju, a powtóre, ponieważ na nieprzewidziane przypadki zachowuje nową siłę w odwodzie.

(Kurs wiédeński 4. marca 1851.)

Obligacye długu państwa 5% — 96 9/16; 4 1/2% — 85 1/8; 4% — —. 4% z r. 1850 — —; 3% — —. Losy z r. 1834 — —.; z r. 1839 — 303 3/4. Wiédeńskie miejsko bankowe 2 1/2% — —. Akcye bankowe 1268. Akcye kolei północ. 1322 1/2. Glognickiej kolei żelaznéj —. Odenburgskie 124. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. —. Loyd —.

Ameryka.

(Wiadomości z Ameryki północnéj.)

Stowarzyszenie amerykańskich przyjaciół pokoju podało do senatu petycyę téj treści, że należałoby życzyć sobie, iżby do wszystkich ugód z zagranicznémi mocarstwami dołączano tę klauzulę, jako przy zajść mogących nieporozumieniach odnosić się będzie trzeba wprzód do sądu rozjemczego, nim się obie strony zerwą do boju.

— *New-York-Tribune* donosi: Poseł angielski sir Henry Bulwer opuszcza swoją posadę z powodu nadwątlonego zdrowia, i wraca do Anglii.

— Odbyły się konferencye między meksykańskimi a północno-amerykańskimi komisarzami względem wyciągnięcia stałéj linii granicznéj. Niedokładność map jakie z obu stron przedkładano, niedozwoliła przystąpić nawet do negocyacyi pisemnych. Nie obyło się téż bez excesów, przyczém zastrzelono jedną osobę. W końcu wysłano jedną część komisyi na wschód dla wspólnego zrektyfikowania błędnych map. W Meksyku obawiają się ciągle napadów zbójeckich ze strony Indyan, i sądzą powszechnie, że łagodne i pojedncze środki niedoprowadzą do celu. — Parlament w Kanadzie odroczył się znowu do 12. marca.

Hyszpania.

(Sprawy senatu. — Podarunek Papieża dla Królowy.)

Madryt, 21. lutego. Senat zajmuje się zawsze jeszcze ustawą względem reorganizacyi banku św. Ferdynanda. — Papież przesłał królowéj hyszpańskiéj w podarunku kosztowny stół mozaikowy i kilka obrazów szkoły włoskiéj. *(D. R.)*

(Depesza telegraficzna.)

Madryt, 23. lutego. Słychać znowu, że ministeryum albo poda się do dymisyi albo rozwiąże Kortezy.

Anglia.

(Lit. koresp. austr. o przesileniu w gabinecie angielskim.)

Zdaje się, że angielskie przesilenie ministeryalne długo jeszcze potrwa, bo mimo że już od kilku dni nastąpiło, jednak nie znaleziono jeszcze człowieka, któremu ma być powierzone utworzenie nowego gabinetu. Wzywano lorda *Russell*, lorda *Stanley*, a w ostatnich dniach nawet lorda *Clarendon*. Aż do chwili obecnéj nie można jeszcze z pewnością przewidzieć, któremu z tych trzech mężów stanu poruczone będzie wysokie zadanie kierowania przyszłym rządem jednego z najpotężniejszych państw świata.

Łatwo pojąć, że niezmierny wpływ Anglii na losy Europy, jest powodem, iż powszechną uwagę zwrócono na to przesilenie ministeryalne. Byłoby to wielkim błędem politycznym, za nisko cenić potęgę Anglii i ważność jéj stosunków do państw innych. Nie zapoznajemy, że idzie tam o zdarzenie wielkiéj wagi i podzielamy ciekawość, która jest dosyć silną, by przezwyciężyć panującą teraz apatyę pod względem polityki. Gdy się zastanowimy nad powodem rozwiązania dawniejszego gabinetu, okaże on się w ogóle mniéj ważnym a nawet mało znaczącym i bynajmniéj jako skutek walki o zasady. Wszakże lord Russell sam przyrzeka rozszérzenie ustawy wyborowéj i uważał tylko obecną chwilę za niestósowną do modyfikacyi, a zresztą mocyę pana Kingh uchwalono w obec próżnéj prawie izby. Pytanie, czyli los jéj niebyłby wypadł inaczéj, gdyby się parlament był zgromadził in pleno, jak to zwykle bywa przy wszystkich kwestyach tak wielkiéj wagi.

Przy téj sposobności należy i na to zwrócić uwagę, że mężów różnych barw politycznych wymieniają jako przyszłych prezydentów gabinetu, coby bezpiecznie nie nastąpiło, gdyby odnośną uchwałę izby niższéj można uważać za zwycięztwo wielkiéj i względem pewnych zasad zgadzającéj się partyi. Wahanie się co do nazwisk dowodzi jawnie chwiejność i wewnętrzne rozprzężenie stosunków. Nie jestto w téj chwili jasne i stanowcze przeświadczenie, które kieruje obecnie mężami stanu i stronnictwami w Anglii, ale raczéj delikatne przeczucie, że zachowywana dotychczas polityka nie jest nadal praktyczną.

Jednomyślne wiadomości pochodzące z dobrego źródła zapewniają, że w ostatnim czasie zaszło nieporozumienie między reprezentantem wewnętrznéj i zewnętrznéj polityki Anglii.

Następnie donoszą, że lord Palmerston kontent był z odnośnéj uchwały izby niższéj, uważając ją za rodzaj rękojmi dla swéj znanéj polityki, a może ją nawet sam podniecił; zaś dla ministra spraw wewnętrznych jestto wotum równie niespodzianém jak ambarasującém. Jeżeli tak się rzecz ma istotnie, tedy kwestya przybiéra postać więcéj pojedynczą i łatwiejszą. W takim razie idzie jedynie o to, ażeby wodze rządu, mianowicie na zewnątrz, albo cokolwiek silniéj ująć, albo jeszcze więcéj, jak dotychczas zwolnić. Anglia widzi się przeto w zupełnie wolném położeniu podania przyjaźnéj ręki mocarstwom kontynentu za pomocą aktu zaspokajającego nie uwłaczając bynajmniéj godności i samodzielności kraju. Będziemy czekać i widzieć jak wybór jéj wypadnie.

(Depesza telegraficzna.)

Londyn, 27. lutego. W razie, gdyby się usiłowaniom lorda Stanley nie udało złożyć nowe ministeryum, będzie to zadanie zapewne lordowi Clarendon poruczone.

Francya.

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 28. lutego, 8 godz. wieczór. *Creton* żąda, ażeby propozycyę jego przeznaczoną na dzisiejszy porządek dzienny, do jutra odroczono. Po namiętnéj debacie przyzwala to izba większością 340 głosów przeciw 319. Wśród dalszéj burzliwéj dyskusyi przyzwolono żądany kredyt 3 milionów franków dla rzymskiego korpusu okupacyjnego. *(Br. Ztg.)*

(Orleaniści przystępują do programu hrabi Chambord.)

Paryż, 25. lutego. *Le Pays* wiadomy organ pałacu Elysée, usiłuje w dzisiejszym swym numerze zbić wieść, o któréj wspomniałem w przedostatniém mojem piśmie (pisze Lloyd) i która krążyła powszechnie w Paryżu. Rozumiém tu wieść, według któréj najnowsze pismo hrabi Chambord do pana Berryer miało być podstawą zjednoczenia a raczéj zlania się obu detronizowanych dynastyi.

Jakkolwiek *Le Pays* chce wieści téj zaprzeczyć, mimoto jednak nieprzeszkodzi temu bynajmniéj, że Orleaniści idąc za przewodnictwem p. *Guizot* przystąpili w téj chwili jak najwyraźniéj do programu zawartego w pomienioném piśmie hrabi Chambord, i oświadczyli to przez mowcę swego, pana Guizot. W tym celu odbyła się przedwczoraj schadzka najznakomitszych stronników starszéj linii Bourbonów u hrabiny Pozza di Borgo, wdowy po sławnym dyplomacie tego imienia, któréj salon uważany jest za główną kwaterę legitymistów. Lecz nietrzeba sadzić, jakoby schadzka ta nastąpiła przypadkowo, gdyż p. Guizot i inni znakomici Orleaniści, których tam zaproszono, znajdowali się po raz piérwszy w salonach hrabiny Pozza di Borga, potąd dla Orleanistów nieprzystępnych. Pomiędzy pp. Berryer a Guizot przyszło do wzajemnych przy téj sposobności oświadczeń w skutek których przyjęto i zgodzono się na to, iżby zasady zawarte w ostatniém piśmie hrabi Chambord zostały punktem oparcia przyszłéj polityki obu stronnictw.

Dodać jednak muszę, że Thiers reprezentujący właściwie partyę księżny Orleańskiéj, nie przystąpił jeszcze do programu hrabi Chambord. Tymczasem zdaje się, że książęta domu Orleańskiego działają niezawiśle od matki hrabi Paryża, bowiem p. Guizot otrzymał z Claremontu upoważnienie do zgodzenia się na program hrabi Chambord. Jeden poufny przyjaciel p. Guizota wyraził się wczoraj w pewnym politycznym gronie: *„Dans la famille d'Orleans, hors un cotillon, tout le monde est favorable a la fusion.“* Pod Cotillon rezumić się oczywiście księżna Orleańska dająca się powodować panu Thiers, który nie bez przyczyny niedowierza legitymistom. Niepodobna bowiem, aby ci kiedykolwiek zapomnieli o tem, że pan Thiers będąc ministrem Ludwika Filipa tak dotkliwie obraził w matce hrabi Chambord oraz księżnę i niewiastę.

Znaczna większość Orleanistów aprobuje wyraźnie postępowanie pana Guizot i głośno już występuje z tém zdaniem, że powszechny interes monarchyi tego wymaga, iżby bez względu na księżna Orleańską przyprowadzić do skutku i utrwalić dzieło zlania się obu linii bourbońskich. W niedługim przeto już czasie mogą księżna Orleańska i jéj doradźca Thiers widzieć się opuszczonymi od wszystkich stronnictw, jeźli tylko wcześnie temu niezapobiegną. *(Ll.)*

(Wiadomości bieżące z Paryża z 26. lutego.)

Paryż, 26. lutego. Indagacya względem manifestacyi zamierzonéj dnia 22. b. m. już się rozpoczęła, zapewniają jednak, że dotychczas nie wykryto żadnych dowodów tajnego udziału żywiołów republikańskich, legitymistycznych lub orleanistowskich w wywołaniu téj manifestacyi. Burmistrz w Belleville zaprzecza dziś publicznie wiadomość, jakoby tam dnia 22. lutego zaszły były rozruchy.

— Prezydujący zgromadzenia narodowego dał wczoraj świetny wieczór, na którym obecne było całe ciało dyplomatyczne, tudzież wiele znakomitych reprezentantów, między innymi także jenerał Changarnier. Prezydent republiki nieprzyjął zaprosin, wymawiając się lekką słabością.

— Dziennik *Ordre* zawiéra dziś artykuł, w którym także upadek angielskiego gabinetu przypisuje polityce, zachowywanéj przez lorda Palmerston w sprawach zagranicznych. „Zdarzenie to, powiada, które się od dawna dało przewidzieć, przypisać należy zdaniem naszém głównie postępowaniu lorda Palmerston względem gabinetów kontynentu, przez któreto postępowanie Anglia prawie zupełnie została odosobnioną. To odosobnienie pociąga za sobą następności, które żywo dotykać muszą każdego dobrze myślącego Anglika; wywarło bowiem bardzo szkodliwy wpływ na utrzymanie i rozszérzenie stosunków handlowych Anglii z resztą Europy. W Niemczech i we Włoszech zagrożony, skompromitowany i przytłumiony jest handel angielski od czasu przesławnéj wyprawy greckiéj. Austrya poparta przez Rosyę wytoczyła na targowicach włoskich i niemieckich straszny bój przeciw interesom handlowym Anglii. Szło głównie o wstrzymanie tego boju, lecz jaką drogą dopiąć tego celu? Należało obalić Whigów i usunąć ich kompromitujące ministeryum spraw zagranicznych. I to się téż stało przy piérwszéj sposobności, gdzie się dało uskutecznić bez ściągnienia na siebie pozoru uległości dla mocarstw zagranicznych. *(D. R.)*

Włochy.

(Poczta włoska.)

Rzym, 23. lutego. Dla uwolnienia niektórych prowincyi od najazdów band rozbójniczych, przedsięwziął rząd następujące środki: 1) Nikt nie śmie pokazywać się publicznie na prowincyi, a nawet we własnéj swéj gminie bez karty bezpieczeństwa, zawiérającéj dokładne opisanie właściwéj osoby, a bez urzędownie wystawionego paszportu niewolno nikomu odbywać podróż do innéj prowincyi. 2) Powszechnie używane powozy zwane „barrocini" przysłużać mają tylko dla pięciu klas ludności wyszczególnionych w tyczących się przepisach, klasa zaś żebraków wyłączona jest od tego zupełnie. Każdy właściciel takiego powozu winien się w téj mierze wykazać u zwierzchności policyjnéj, poczem powóz jego otrzymuje numer, a on sam kartę pozwolenia. Ajentom policyjnym i żandarmom wolno przytrzymywywać po drodze pomienione powozy i dochodzić, czyli podróżni opatrzeni są podróżnemi kartami, i czyli bolety woźnic są prawdziwe i zgodne z markami. 3) Za schwytanie przywodźcy bandy zbójeckiéj wyznaczono 3000 szkudów nagrody, mniejsze zaś kwoty za przytrzymanie zwyczajnych opryszków. Rzecz szczególna, że w téj mierze wyznaczono krótki bardzo termin jednego tylko miesiąca.

Ancona, 12. lutego. Z rzędu poczynionych zmian w papieskiéj taryfie cłowéj ogłoszonéj dekretem ministerstwa skarbu z 26. grudnia r. z. odnosi się jedna tylko do austr. industryi, a to z powodu podwyższenia cła przywozowego od wielkich tafli źwierciadlanych na 10 szkudów za 100 rzymskich funtów (60 funtów wiéd.). Podwyższeniem tém chciano widocznie utrudnić przywóz austr. zwierciadeł i ochronić od niekorzystnéj konkurencyi, tyczące się fabryki w Rzymie i Ravenna. Potąd cło przywozowe od tych przedmiotów wynosiło ośm szkudów. Fabryki źwierciadeł w Rzymie i Ravanna niemogły potąd żadną miarą wyrównać czeskim. *(Lld.)*

(Kurs giełdy frankfurtskiéj z 28. lutego.)

Metal. austr. 5% — 73³/₈; 4½% —. Akcye bank. 1142. Sard. 34³/₈. Hyszpańskie 3% — 33³/₄. Polskie 300 L. —. 500 L. 82³/₈.

Niemce.

(Dyskusya nad ugodą między królem Prus i w. księciem Mecklenburg-Schweryn.)

Malchin, 25. lutego. Dziś aj przyszła pod obrady ugoda zawarta pomiędzy królem pruskim a w. księciem Mecklenburg-Schweryn, względem połączenia się wojsk wielko-książęcych z pruskiémi. Piérwszy mowca uznał ugodę tę za niezgodną ze związkową konstytucyą wojenną. W. książę chciał umowę pogodzić z przepisami związkowémi w téj mierze. Następujący mowca uważa ugodę za „projekt" tylko, zwłaszcza że niedostaje jéj potwierdzenia ze strony związku. Radzca krajowy v. Blücher-Kuppentin radzi zachowanie ostrożności, i w interesie oszczędności popiéra wniosek. v. Restorf-Rosenhagen sądzi, że unia już uchylona, zaczem stany mają obowiązek starać się o to, izby i ugoda dłużéj nieistniała. Tym trybem toczyły się daléj debaty, poczem sprawę tę poruczono komitetowi. Z tego wszystkiego można powziąć dokładny sąd o sympatyach stanów wyższych i niższych dla Prus.

Prusy.

Według „Gońca polskiego" wychodzi z początkiem roku bież. w *Bytomiu*, w górnym Szlązku, pod redakcyą p. *K. Koszyckiego* pismo polskie w dwumiesięcznych zeszytach pod tytułem: „*Poradnik dla Ludu górno-szlązkiego*", i będzie gratis rozdawane, tak iż abonenci nic wcale za nie płacić nie mają. „Goniec" robi tę uwagę, iż o osobistości redaktora-wydawcy nic mu więcéj nie wiadomo, prócz że jest protestantem, i że dopiéro na przyszłość okaże się, czyli to bezpłatne wydawnictwo zasadza się na filantropijnych lub na innych powodach.

Królestwo Polskie.

(Manifest cesarski.)

Warszawa, 1. marca. Gazeta Warszawska zawiéra następujący manifest Cesarza:

My Mikołaj piérwszy, z Bożéj łaski Cesarz i Samowładzca wszech Rosyi, itd. itd. itd.

„Za błogosławieństwem Boskiéj Opatrzności zostało w dniu 4. b. m. dopełnione zaślubienie najmilszéj synowicy Naszéj, wielkiéj księżnéj Katarzyny Michałównéj z księciem Jérzym Meklemburg-Strelickim. Czyniąc o tém wiadomo powszechności, nie wątpimy, że wierni poddani Nasi w stałém swém do Nas i Domu Naszego przywiązaniu, połączą i w razie niniejszym modły swoje z Naszémi do Najwyższego modłami o zesłanie na najmilszych Nam Nowo-zaślubionych daru niewyczerpanéj świętéj Jego łaski.

Dan w St. Petersburgu, w dniu 4. lutego, lata od narodzenia Chrystusa Pana, tysiąc ośmset pięćdziesiąt piérwszego, panowania Naszego dwudziestego szóstego."

Na oryginale własną J. C. Mości ręką podpisano:

Mikołaj.

(Ułaskawienia.)

— Najjaśniejszy Pan przychylnie do wstawienia się JO. księcia Namiestnika Królestwa, najmiłościwiéj dozwolić raczył wychodźcy Polskiemu, przebywającemu we Francyi, *Stanisławowi Grabiańskiemu*, powrócić do królestwa Polskiego, bez dozwolenia mu atoli legitymowania się z pochodzenia szlacheckiego i bez powrócenia mu skonfiskowanego na rzecz Skarbu majątku.

— Najjaśniejszy Pan przychylnie do wstawienia się JO. księcia Namiestnika Królestwa, najmiłościwiéj udzielić raczył przebaczenie wychodźcy Polskiemu, obecnie w Bordeaux przebywającemu *Józefowi Ring*, z dozwoleniem mu powrotu do Królestwa, bez pozostawienia mu atoli prawa legitymowania się z pochodzenia szlacheckiego i bez powrócenia skonfiskowanego na rzecz Skarbu majątku.

Grecya.

(Depesza telegraficzna.)

Ateny, 25. lutego. Wielki książę Oldenburgski przybył tu śród grzmotu armat na pokładzie król. paropływu „Otto". Królowa wyjechała naprzeciw swemu bratu, i towarzyszyła mu do królewskiego pałacu. — Z powodu odmówienia pensyi dla wdowy po zamordowanym ministrze sprawiedliwości Korfiotaki, powstała między senatem a ministeryum kolizya. Dnia 10. odbyła się z tego powodu tajna sesya. Pogłoska niesie, że ma nastąpić modyfikacya senatu, a nawet samowolne kroki rządu.

Turcya.

(Depesze telegraficzne.)

Zara, 27. lutego. Kavas Basza przybył tu z dwoma synami i 6 służącemi. *Dnia 17. lutego wkroczył seraskier Omer Basza do Mostar.* Stolacz, Buna i Blagai są zajęte przez ces. tureckie wojska. Aresztacye mniéj lub więcéj skompromitowanych przywódźców bośniańskich trwają nieustannie. *(Lit. kor. austr.)*

Damask, 13. lutego. Za pośrednictwem austryackiego konzula Pföffinger zagodzono spokojnie między tureckiémi władzami a Druzami z Horem i Ledszya kwestyę o rekrutacyi.

(Wiadomości znad granicy Bośnii.)

Zupełnie wiarogodne doniesienia znad granicy Bośnii z dnia 20. b. m. są w zupełnéj sprzeczności z wiadomościami rozsianemi w niektórych zagranicznych, a mianowicie w pruskich gazetach o mającéj nastąpić interwencyi austryackiego wojska dla przytłumienia bośniańskiego powstania. I owszem nadesłane do nas doniesienia, pisze *Oester. lit. Correspondenz*, utrzymują, że zwycięzkiem posuwaniem się tureckiego wojska insurekcya jest zupełnie pokonana. Nawet na austryackiéj ziemi nie zaszły żadne pochody wojsk, po którychby choć zdaleka o zamierzonéj wojskowéj operacyi wnosić można. Dla tego sądzimy, że namienione wiadomości są zupełnie bezzasadne.

Nadesłane nam doniesienia zbijają także wszystkie rozmaite domysły, jakie pobytowi Mahmuda Baszy w Tusla, tudzież Mai Alay Beja Mahmuda w Gradaszatzu na austryackiéj ziemi podsuwano.

Wymienieni baszowie schronili się zaraz w początku samego powstania na austryacką ziemię, co może służyć za dowód, że niechcieli w powstaniu żadnego mieć udziału. Przyjęci na austryackiéj ziemi uprzejmie jako sługy Sułtana, przebywali podczas rewolucyi w Winkowcach. Gdy zwycięztwa Omera Baszy ułatwiły im powrót do Gradaszatzu, pospieszyli natychmiast stawić się przed Seraskierem, a komenda Broodzkiego regimentu nieczyniła ich powrotowi żadnéj przeszkody. Jakie podejrzenia spowodowały późniéj aresztacyę tych urzędników, niewiadomo naszemu korespondentowi.

— O najnowszych wypadkach w Turcyi donoszą z *Zara* z d. 25go jak następuje; Arnauci zrabowali kilka włości położonych w bliskości Mostar. Pomieszkanie Kavas Baszy obrócono na koszary. Kajmakan mianował śledczą komisyę dla wykrycia winnych rokoszu, i składającą się przez połowę z Turków a przez połowę z Chrześcian. Kilku insurgentów wróciło napowrót do kraju z terytoryum austryackiego, dokąd się wprzód schronili. Według krążących wieści miał Omer Basza wkroczyć już do Mostar; pewna zresztą, że z końcem lutego miał on zamiar wyruszyć z Sarajewo w podróż do Mostar. Na rozkaz seraskiera aresztowano muftego z Trawnika. Spodziewają się tutaj przybycia 2000 Albańczyków z Rumelii dla wzmocnienia wojsk tureckich na bośniańskiéj granicy. *(Lld.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Stryjskim.)

Stryj, 28. lutego. W Bukaczowcach, Rozdole, Skolem i Wojniłowie płacono na targach w drugiéj połowie b. m. w przecięciu za korzec pszenicy 18r.—19r.—19r.—17r.30k.; żyta 14r.—15r.15k.—14r.—15r.; jęczmienia 10r.—11r.7k.—12r.30k.—12r.; owsa 5r.—5r.15k.—7r.30k.—5r.; hreczki 9r.—0—20r.—0; kukurudzy 13r.—0—14r.30k.—12r.; kartofli 4r.—5r.30k.—6r.15k.—0. Cetnar siana kosztował 2r.30k.—0—2r.20k.—1r.15k.; wełny w Bukaczowcach 200r. Sąg drzewa twardego 10r.—15r.30k.—0—6r.15k., miękkiego 7r.30k.—12r.—6r.30k.—6r.15k. Funt mięsa wołowego sprzedawano po 7½k.—8½k.—9k.—7½k. i garniec okowity po 3r.20k.—2r.40k.—2r.55k.—2r.37k. w. w.

(Targ Wiédeński.)

Wiédeń, 23. lutego. Od 16. do 22. b. m. przypędzono na targ nasz 2091 sztuk bydła rzeźnego, z tego 743 z Węgier, 526 z Galicyi i 822 z innych niemieckich prowincyi. Sprzedano lub pozostało w miejscu 1777 sztuk, 314 zaś odeszło z powrotem. Jedna sztuka ważyła w przecięciu 400 — 670 wiéd. funtów, i płacono za sztukę 75—162 zr. m. k. Oprócz tego stanęło na placu i sprzedano 2721 cieląt, funt po 19—30 kr.; 1781 sztuk nierogacizny, funt po 28—35 kr. i 95 owiec, funt po 18—26 kr. w. w.; para jagniąt kosztowała 10—18 zr. w. w. — Co do zboża sprzedano 823 mecow pszenicy w przecięciu po 9r.30k.; 123 m. owsa po 7r.6k.; 71 m. jęczmienia po 6r.3k.; 5740 m. owsa po 5r.15k.; 69 m. kokurudzy

po 17r. Sprzedano nakoniec 3240 cetnarów siana po 2r.36k. do 5r. 45k. i 180 stogów okłotów po 17—23r. — Dnia 22. lutego mieliśmy w zapasie 51,789 sagów n. austr.

Kurs lwowski.

Dnia 7. marca.		gotówką złr.	gotówką kr.	towarem złr.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	51	5	55
Dukat cesarski	„ „	5	56	6	—
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	15	10	19
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	59	2	—
Talar pruski	„ „	1	52	1	54
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	29	1	30
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	89	13	89	33

(Kurs wekslowy wiédeński z 4. marca.)

Amsterdam 180 p. 2. m. Augsburg 130 p. uso. Frankfurt 129¼ p. 2 m. Genua 150½ p. 2. m. Hamburg 191 p. 2. m. Liworno 126 p. 2. m. Londyn 12-45. l. 2. m. Marsylia 152¾ l. 2. m. Paryż 152¾ l. 2. m. Bukareszt 212½. Konstantynopol 355. Agio duk. ces. —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6. marca.

Jego Excel. c. k. feldmarszał-lejtnant i komendant armii książę Schwarzenberg z Wiédnia. — Hr. Poletyłło Seweryn, z Korczmina. — Hr. Borkowski Włodzimierz, z Ruplany. — PP. Głogowski Gustaw, z Żółkwi. — Jędrzejowicz Edward, z Stanisławowa. — Zakrzewski Adolf, z Czołhan. — Kleczkowski Franciszek, z Skomorochów.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 6. marca.

Hr. Stadnicki Seweryn, do Kościenic. — Hr. Komorowski Adam, do Konotóp. — PP. Dobek Konstanty, do Świstelnik. — Lewicki Józef. do Złoczowa. — Smarzewski Seweryn, do Tałkowic.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 6. marca.

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	″ ‴ ⁗				
6 god. zr.	27 5 4	— 2,4°	+ 3,5°	połud.-zachodni	pochm.
2 god. pp.	27 5 4	+ 3,5°	— 2,4°	południowy	„ śnieg
10 g. w.	27 5 8	— 0°		połud.-zachodni	„ odwilż

Dnia 7. marca, barometr się podniósł; Termometr o 6 godz. rano — 0,5°. o 7 godz. — 1°.

T E A T R.

Dziś: na dochód JP. Smochowskiego po raz pierwszy dramat: **„Anna, królowa Francyi.“**

Jutro: opera niem.: **„Der Bandit. (il Bravo.)“**

Czysty dochód z balu danego d. 1. marca r. b. na rzecz szpitalu małych dzieci wyprawionego pod zarządem członków towarzystwa opiekującego się szpitalem małych dzieci JO. księżny Jadwigi *Sapieżyny* i kasyera obywatela Franciszka *Adamskiego* wyniósł 1161 złr. 10 kr. m. k. po odtrąceniu wszystkich wydatków.— Wdzięczny Instytut nieocenionym pracom opiekunów swoich przesyła na nasze ręce nieskończone dzięki dobrodziejom wszystkim, wymieniając z nieśmiałością przytém imię JW. hr. *Borzęckiéj*, osobliwszéj dobrodziejki, któréj szczodra ręka wzniesła przytułek, i zapewnia na przyszłość zaopatrzenie ubogim.

Spis zmarłych za granicą ludzi znakomitych w roku 1850.

Zamieszczamy poniżéj z dziennika *M. f. L. d. A.* przegląd zmarłych w roku 1850 sławnych albo znanych osób, nadmieniając przytem, że źródła francuskie dokładniejsze są, niż wszystkie inne, dla tego też tutaj w większej liczbie Francuzi są przytoczeni:

Francya: Król Ludwik Filip. Kardynał Giraud, arcybiskup w Cambray. Frabre des Essarst, biskup w Blois. Martin Auch, członek konstytuanty z roku 1789. Chedanau, członek konwentu narodowego. Jenerał, margrabia Latour-Maubourg, minister wojny podczas restauracyi. Hrabia Mollien, minister skarbu za Napoleona. Baron Tupinier, minister marynarki za Ludwika Filipa. Edmond Blanc, były jeneralny sekretarz spraw wewnętrznych. Comte, były jeneralny dyrektor poczty. Baron Menneval, tajny sekretarz Napoleona. Berenger i Boissy d'Anglas, dawni parowie. Jenerał Jucheréau de Saint-Denys, były poseł w Grecyi. Hello, radzca przy sądzie kasacyjnym i autor dzieł jurydycznych. D'Abancourt, prezydent sądu obrachunkowego. Baron Amey, hrabia Bailly de Monthion, wihrabia Bonnemains, margrabia Bouillé, baron Darriule, baron Hulot, baron de Lascours, le Boutciller, hrabia Piré, Solignac i hrabia Vitré, jenerałowie dywizyi. Arnaud, margrabia Bailly, de Baral, Bertrand de Sivray, baron Beurmann, de Brack, Broussier, de Chantreau, Duchastel de la Martiniére, hrabia Hautefort, baron Henrion, Hupais de Salienne, Hurault de Sorbé, Etienne Joly. Lapisse, Larriu, wicehrabia Lenoir, Leroy, de Mainville, baron Mandeville, wicehrabia Maucomble, Molliére, Ocher de Beaupré, margrabia Pamge, baron Pinteville, Piron, Raoul, margrabia Laruffe-Fare, Saint-Paul, margrabia Saporta, baron Triaire, i baron Saint-Geniez, jenerałowie brygady. De Moges, wice-admirał. Margrabia d'Assas, Duparc, Duranteau i Grach, kontradmirałowie. Józef Droz, członek instytutu i autor hystoryczny. Gay-Lussac, profesor i akademik. Hippol. Royer-Collard, profesor medycyny. Abbé de Feletz, członek instytutu. Ed. Bios i de Villeneuve-Trans, członkowie de l'Académie des inscriptions. Beudant i Ducrotay de Blainville, akademicy. Fouquier, Marjolin, Alard, Capuron, Prus i Tanchon, lekarze i profesorowie. Honoré de Balzac, Charles de Bernard tudzież Rey-Duruissel, pisarze romansów. Ed. Alletz, autor filozoficzny. Bazin de Rocou i Alexis Monteil, dziejopisowie. Sauvo, były redaktor *Monitora*. Chaix, Debacq, Fragonard, Mutin, malarze. Debret, architekta. Mulard, profesor malarstwa przy rękodzielni Gobelinów. Guénée, Barizel, Teod. Bazin, muzycy. E. Troupenas, księgarz. Madame d'Eilleaux Désormeaux, autorka pod nazwiskiem Charlotte de Sor.

Anglia: Książę Cambridge. Sir Robert Peel. Charles Wynne, były kanclerz księztwa Lankaster. Hrabia Albemarle, pierwszy koniuszy. Sir Thomas Cartwright i Sir George Hamilton, posłowie. Sir Francis Collier, admirał. Sir Phineas Riall, jenerał. Sir Lancelot Shadwell, wicekanclerz. Lord Nugent, były lord-nadkomisarz wysp Jońskich. Sir Martin Archer Shee, prezydent akademii sztuk pięknych w Lundynie. Sir William Allan, prezydent akademii sztuk pięknych w Edinburgu. William Words-worth, poeta. Sir Isambard Brunel, budownik tunelu. Aleksander Raphael, członek parlamentu. Charles Ewan Law, rekorder Londynu. Lord Jeffrey, założyciel pisma *Edinburgh-Review*. Porucznik Waghorn, żeglarz w Indyach wschodnich. Ebenezer Elliot, poeta *Cornlaw-Rhymes*. Patrick Frazer Tytler, hystoryk szkocki. Kirby, entomolog. Iryjski nowelista Maxwell. Miss Jane Porter, autorka romansów.

Belgia: Królowa Ludwika. Reiffenberg, akademik. Surmont de Volsberghe malarz krajowidoków.

Holandya: Van Gobbelschroy, były minister spraw wewnętrznych.

Hyszpania: Zea Bermudez, piérwszy minister za Ferdynanda VII. Margrabia Labrador, były poseł w Paryżu. Manuel Barrio Ayust, Caldo-Rosa i Gamboa, dawniejsi ministrowie.

Portugalia: Książę Palmella, były piérwszy minister. Da Cunha, gubernator w Makao.

Włochy: Santa-Rosa, minister publicznego oświecenia w Sardynii. Lorenzo Bartolini, rzeźbiarz we Florencyi. Hrabia Petiti, autor ekonomii państwa w Turynie. D. Strocchi, poeta. Bazzoni, pisarz romansów. Pietro Bianchi, architekta w Neapolu. Giacomini, profesor medycyny w Padwie.

Szwajcarya: Jenerał Sonnenberg (byłéj ligi odrębnéj.) Pater Girard, moralistyczny autor w Fryburgu.

Dania: Adam Ochlenschläger, poeta. Jenerał Schleppegrell.

Norwegia: Sverdrup, filolog.

Rosya: Hrabia Stackelberg, były poseł. Hrabia Heyden, admirał. Jenerał Gretsch, komendant Petersburga, Bantysz-Kamenskij, dziejopis. Iwanickij, autor.

Polska: Jenerał Bem.

Grecya: Rhizo Nerulos, poseł w Konstantynopolu i autor.

Turcya: Tahir-Basza, były kapudan.

Ameryka: Jenerał Taylor, prezydent Stanów Zjednoczonych. Johnson, były wice-prezydent. Calhoun, członek senatu Stanów Zjednoczonych. Jenerał San-Martin, były prezydent w Chili i Peru. Jenerał Boyer, były prezydent murzyńskiéj republiki w Hajty. Margareta Fuller (marchesa Ossoli) autorka.

Chiny: Cesarz Taou-Kwang.

Główny Redaktor **M. Szreniawa Sartyni.** Z c. k. galic. drukarni rządowej.